

Azyłanci z Syrii – przestępcy wojenni

20 czerwca 2017

Kolejny skandal azyłowy w Niemczech. Policja aresztowała czterech Syryjczyków, którzy podawali się za wojennych uchodźców i starali się o azyl. Okazało się, że walczyli w oddziałach terrorystycznych Frontu an-Nusra, podlegających ISIL.

Prokuratura zarzuca im m.in. rabowanie cywilów i udział w czystkach etnicznych na północy Syrii.

Do zatrzymania fałszywych uchodźców doszło na północy Niemiec, m.in. w Hamburgu, Lubece oraz Szlezwiku Holstynie. Według niezależnego portalu [epoch times.de](http://epoch.times.de) wszyscy czterej mężczyźni są braćmi i w RFN przedstawiali się jako ofiary konfliktu zbrojnego w Syrii. Prokuratura na razie nie ujawniła, w jaki sposób Syryjczycy dostali się do Niemiec i od jak dawna tu przebywają. Wiadomo jednak, że Mustafa K. (41), Abdullah K. (39), Sultan K. (44) i Ahmed K. (51), co najmniej od 2012 roku, walczyli dla zbrojnej formacji „Jabhad al-Nusra” w starciach z syryjskimi oddziałami rządowymi, m.in. w mieście Ra's al-Ain na północy Syrii, a po zajęciu jego części uczestniczyli w represjach wobec urzędników administracji podległej władzom w Damaszku. Chodziło o masowe aresztowania, rabunek mienia oraz wypędzenia rodzin zatrzymanych.

Prokuratura w Karlsruhe posiada także dowody, że dwaj spośród zatrzymanych, bracia Sultan i Abdullah walczyli po stronie ISIL przeciwko oddziałom kurdyjskim (YPG), w części miasta zamieszkałej przez Kurdów. Podejrzani świadczyli także „usługi transportowe” dla an-Nusry.

Przedstawiciele niemieckich służb przedstawiają zatrzymanie Syryjczyków jako znaczący sukces w walce z islamskimi radykałami. „To było celne uderzenie” – ocenił minister spraw

wewnętrznych Dolnej Saksonii Boris Pistorius (SPD). Minister nie potrafił jednak wyjaśnić, dlaczego ludzie ci w ogóle znaleźli się w Niemczech i to charakterze uchodźców.

Autorstwo: AEW z Kolonii

Źródło: Euroislam.pl